

rpt Zakład produkcyjny firmy Rostselmash

Mały kombajn w drodze



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Firma z Rostowa nad Donem rozpoczęła działalność produkcyjną 21 lipca 1929 r. Początkowo wyrabiano wozy gospodarskie i proste narzędzia konne.

Era maszyn ciągnanych

W czerwcu 1930 r. linię montażową opuścił pierwszy próbny egzemplarz kombajnu zbożowego. Była to zaczepiana do ciągnika maszyna o nazwie Staliniec-1 lub w skrócie S-1.

W 1947 r. do produkcji wchodzi jego następca – Staliniec-6. Maszyna ta, mimo identycznej mocy silnika i szerokości hedera zredukowanej do 4,6 m, osiągała o ok. 20% wyższą przepustowość od swojego poprzednika.

Pierwszy kombajn samojezdny

W 1958 r. na linię montażową w Rostowie wszedł pierwszy samojezdny kombajn zbożowy SK-3, z umieszczonym bocznie podestem dla operatora. Maszyna ta wyposażona była m.in. w wysoko-odrzutny silnik o mocy znamionowej 65 KM. W 1962 r. model SK-3 zastąpił SK-4 o mocy większej o 10 KM. Siedem lat później zakład miał już na swoim koncie milion wyprodukowanych okrętów żniwnych.

W 1973 r. w miejsce modelu SK-4 wchodzi SK-5 Niwa z silnikiem o mocy 100 KM (później 145 KM). Maszyna ta po licznych modyfikacjach, lecz o wciąż przestarzałej konstrukcji, była produkowana do końca ubiegłego roku. W 1984 r. z taśm montażowych zjechał w Rostowie 2-milionowy kombajn.

Z napędzanym klepiskiem

W połowie lat 80. ubiegłego wieku pojawił się słynny kombajn Don, którego produkcja seryjna ruszyła w 1986 r. Ta legendarna maszyna oferowana była w dwóch wielkościach. Mniejszy Don 1200 miał młocarnię czteroklawiszową o szerokości 1200 mm, zaś więk-

szy, znacznie popularniejszy Don 1500 – pięcioklawiszową o szerokości 1500 mm. Średnica bębna wynosiła w obu przypadkach 800 mm, co jest najwyższą wartością, jaka kiedykolwiek była stosowana na rynku kombajnów zbożowych. Mały Don miał silnik SMD o mocy 170 KM, zaś Don 1500 – 225 KM. Dony były pierwszymi okrętami żniwnymi marki Rostselmash z hydrostatycznym napędem jezdnym.

W połowie lat 90. ubiegłego stulecia wyprodukowano niewielką partię kombajnów Don w tzw. wersji rotorowej. W maszynach tych młocarnię stanowił pojedynczy wzdłużny bęben młócająco-separujący o długości 3300 mm i średnicy 762 mm. Rostselmash zas-

skoczył konkurencję, wprowadzając ryzykowny projekt w postaci napędzanego klepiska. Słoma z rotora kierowana jest na przenośnik taśmowy, z którego spada na pole lub do gardzieli sieczkarni. Do oryginalnych rozwiązań tego kombajnu należy także wielobębnowy przenośnik pochyły zamiast łańcuchowo-listwowego. Moc nominalna



Staliniec-1 ze stajni Rostselmash był jednym z pierwszych kombajnów zbożowych nie tylko ówczesnej produkcji radzieckiej, ale także europejskiej.



Legendarny kombajn Niwa na terenie zakładu w Rostowie znajdziemy już tylko w przyfabrycznym muzeum. Produkcja tego modelu została zakończona w 2015 r.

Dona 2600 to 280 KM. Warto dodać, że pod koniec lat 80. XX w., czyli w czasach kombajnów Niwa i Don, roczna produkcja maszyn przez firmę Rostselmash sięgała 80 tys. sztuk. Przedsiębiorstwo państwowe Rostselmash zostało przekształcone w 1992 r. w spółkę akcyjną, zaś osiem lat później firma przyjęła statut spółki prywatnej.